

**Tomasz Jacek Lis\***

*Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu*

ORCID: 0000-0003-0188-5755

## **WSPÓŁCZESNA POLITYKA TURCJI WOBEĆ BAŁKANÓW ZACHODNICH**

### **Wstęp**

Polityka prowadzona w ostatnich dwudziestu latach przez Turcję na obszarze Półwyspu Bałkańskiego obfituje w różne inicjatywy, zarówno polityczne, jak i naukowe, a także kulturalne. Obszar ten, obejmujący 6 krajów (Albania, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Republika Kosowa, Republika Macedonii Północnej, Republika Serbii) nie będących zintegrowanych w ramach Unii Europejskiej stanowi arenę dyplomatycznych zmaganiań pomiędzy Turcją, a Unią Europejską<sup>1</sup> przy czym ta pierwsza stawia sobie nie tylko za cel rozszerzenie swoich gospodarczych wpływów, ale również sprawowanie „rządu dusz” nad europejskimi muzułmanami zamieszkującymi te tereny.

W niniejszej rozprawie chciałbym zaprezentować zarówno problem, o którym wspominałem, a więc współczesną politykę jaką Ankara prowadzi na obszarze wybranych krajów Bałkanów Zachodnich, jak również historię tureckiej dyplomacji w kontekście jej stosunków z Jugosławią w XX wieku. Dzięki temu możliwe będzie poznanie burzliwych zmian wektorów politycznych Turcji, jak również lepsze zrozumienie dlaczego kraj ten cieszy się taką popularnością na tamtym terenie.

---

\* Tomasz Jacek Lis – ur. 1988. Specjalizuje się w historii XIX i pierwszej połowy XX w., zwłaszcza historii Półwyspu Bałkańskiego, a także związkami polsko-bałkańskimi. W 2018 r. obronił doktorat na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Stypendysta uniwersytetów w Sarajewie (2012, 2017), Splicie (2016), Zagrzebiu (2021) a także Polskiej Misji Historycznej (2021). Od 2019 r. związany z Wyższą Szkołą Kultury Społecznej i Medialnej, gdzie pracuje na stanowisku wykładowcy. Autor kilku książek naukowych, edycji źródłowych i kilkudziesięciu artykułów. Współpracownik Instytutu Historycznego w Sarajewie.

<sup>1</sup> Nie można również zapominać o rosyjskich wpływach, jest to jednak temat na zupełnie inne zagadnienie. P. Olszewski, A. Chojan, *Rywalizacja Unii Europejskiej i Rosji na obszarze Bałkanów Zachodnich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 11, (2017), s. 135-146.

## Kemalizm i dyplomacja Turcji w XX wieku

Republika Turcji odkąd do władzy doszła Partia Sprawiedliwości i Rozwoju - *Adalet ve Kalkınma Partisi* (w skrócie AKP) w 2002 r. dużo większą uwagę skupia na terytorium Półwyspu Bałkańskiego niż to miało miejsce w poprzednich latach. Zważywszy na historyczne dziedzictwo Imperium Osmańskiego jakie istnieje na tamtym terenie (zarówno kulturalne jak i religijne) tego typu zachowanie nie powinno dziwić, zwłaszcza w Polsce gdzie budując nowoczesną tożsamość narodową rządzący równie chętnie sięgają po tradycje Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>2</sup>. Jednakże taka dyplomacja przez długie lata nie była obecna w Ankarze, gdyż ta od ustanowienia Republiki Tureckiej skutecznie odcinała się od swojej osmańskiej przeszłości<sup>3</sup>. Już sama zmiana stołecznego miasta ze Stambułu na Ankarę miała być symbolem nowych czasów, gdzie nie było miejsca dla dawnej sułtańskiej tradycji.

Po utworzeniu Republiki Tureckiej w 1923 r. jednym z podstawowych budulców nowoczesnej państwowości była negacja osmańskiego dziedzictwa. Przywódca Turcji Kemal Atatürk (właściwie Mustafa Kemal) jak i jego zwolennicy twierdzili, że należy zerwać z przeszłością na każdej możliwej płaszczyźnie także dyplomatycznej. Dla zwolenników zmian największym wrogiem był islam, który za sprawą przywódców religijnych, posiadających wsparcie wśród konserwatywistów, skutecznie opóźnił skutki reform podjętych zarówno w okresie Tanzimatu (1839-1876)<sup>4</sup>, jak i później gdy niepodzielnie rządził sułtan Abdülhamid II (1876-1909) – ideolog panislamizmu<sup>5</sup>. Odcięcie się od islamskiego pnia, oznaczało dla Turcji również odcięcie się od społeczności muzułmanów, którzy pozostali żywym śladem Osmańskiego Imperium zarówno w Azji, Afryce jak i w Europie.

Celem Turcji był przede wszystkim rozwój wewnętrzny kraju, jego modernizacja jak i czerpanie z dorobku zachodu jednak nie w taki sposób jak miało to miejsce w XIX wieku, kiedy to europejskie mocarstwa wykorzystywały naiwność osmańskich władz, ale z poszanowaniem tureckiej tradycji i odrębności. Dlatego też Turcja zrobiła możliwie wiele by zapewnić sobie spokój, godząc się nawet za namową Czechosłowacji w 1934 r. podpisać tzw. Pakt Bałkański, który to miał chronić oprócz nienaruszalności granic Tureckich, także Grecję (największego

<sup>2</sup> M. Mróz, *Między Polską piastowską a jagiellońską. Kontrowersje wokół kierunków realizacji polskiej polityki zagranicznej po akcesji do Unii Europejskiej*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo”, 1, (2013), s. 23-29.

<sup>3</sup> J. Wódka, *Polityka zagraniczna Turcji. Uwarunkowania wewnętrzne oraz podmioty decyzyjne*, Warszawa 2012, s. 74-75.

<sup>4</sup> S. J. Shaw, E. K. Shaw, *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej, t. 2, 1808-1975*, Warszawa 2012, s. 257-258.

<sup>5</sup> B. Wróblewski, *Turcy i Arabowie wobec idei nacjonalizmu w okresie upadku Imperium Osmańskiego (1908-1925)*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2, (2005), s. 162-163.

jak się zdaje wroga na Bałkanach), Rumunie i Jugosławie<sup>6</sup>. Ponadto władze w Ankarze starały się za wszelką cenę uniknąć włączenia Turcji w II wojnę światową. Po jej zakończeniu, jako wzorowy sojusznik Stanów Zjednoczonych, budowała swój wizerunek kraju neutralnego, zainteresowanego wyłącznie dalszą integracją z zachodem<sup>7</sup>. Dzięki tym działaniom w 1952 r. Turcja dołączyła do Sojuszu Północnoatlantyckiego, a do czasu konfliktu o Cypr jej pozycja u boku USA była nie do podważenia<sup>8</sup>.

Dopiero od lat 70-tych daje się zauważyć pewną zmianę w działaniach dyplomatycznych Ankary, czego efektem była np. interwencja zbrojna na Cyprze<sup>9</sup>. W kontekście Półwyspu Bałkańskiego warto natomiast wspomnieć o poparciu jakiego Turcja udzielała tureckiej diasporze w Bułgarii, która aktywnie działała w tym kraju od lat 80-tych XX. Jej lider, Ahmeda Dogana, był intelektualistą, wykładowcą akademickim, pod którego wodzą bułgarscy Turcy prowadzili walkę, z władzami komunistycznego państwa, sięgając zarówno legalnych jak i mniej legalnych środków<sup>10</sup>. Bułgarzy bowiem dążyli do sławizacji wyznawców islamu w swoim kraju, co spowodowało w okresie rządów Todora Żiwkova exodus bułgarskich muzułmanów, którzy to tylko o okresie 1969-1978 wyemigrowali w liczbie ponad 130 tys. osób do Turcji. Podobną liczbę migrantów Turcja musiała przyjąć 10 lat później po upadku komunizmu w Bułgarii<sup>11</sup>.

## Panislamizm Turcji

Wyciągnięcie pomocnej dłoni przez Turków do współziomków z komunistycznej Bułgarii nie było podyktowane wyłącznie potrzebą chwili, lecz wpisywało się w nowy kurs polityczny jaki obrały władze w Ankarze. Otóż po różnego rodzaju niepokojach społecznych i politycznych, jakie miały miejsce w latach 80-tych w Turcji, na arenę dziejów w 1983 r. wkroczył prezydent Turgut Özal, który pierwszy raz od lat 40-tych XX w. zdystansował politykę kraju od zasad kemalizmu. Jedną z oznak tego nowego kursu, była polityka zagraniczna. Otóż

<sup>6</sup> A. Essen, *Czechosłowacja wobec powstania Ententy Bałkańskiej (1933-1934)*, „Dzieje Najnowsze”, nr 30, (1998), s.

<sup>7</sup> J. Wódka, dz. cyt., s. 108.

<sup>8</sup> K. Wasilewski, *Turecki sen o Europie – tożsamość zachodnia i jej wpływ na politykę zagraniczną Republiki Turcji*, Warszawa 2015, s. 225-236.

<sup>9</sup> S. J. Shaw, E. K. Shaw, dz. cyt., s. 653; Na temat genezy konfliktu o Cypr zob. M. Misztal, *Geneza i początki konfliktów etnicznych na Cyprze do roku 1912*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne”, 28, (2018), s. 55-74.

<sup>10</sup> K. Fjolek, *Ruch na rzecz praw i swobód. Pomiędzy partią liberalną a reprezentacją mniejszości tureckiej w Bułgarii*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne”, t. 36, (2017), s. 272.

<sup>11</sup> Michael B. Bishku, *Turkish-Bulgarian Relations: From Conflict and Distrust to Cooperation over Minority Issues and International Politics*, „Mediterranean Quarterly”, 14, (2003), s. 86-87.

w mniemaniu zarówno Özala jak i jego współpracowników Turcja powinna była wykazywać się większym zainteresowaniem sprawami muzułmanów, szczególnie tych, którzy zamieszkiwali na terenach przynależnych niegdyś Imperium Osmańskiemu<sup>12</sup>. Zwrot w polityce zagranicznej nie był spowodowany wyłącznie ambicjami nowego prezydenta, ale poniekąd odzwierciedlał pragnienia dużej części narodu tureckiego, który mimo, że doceniał dorobek kemalizmu, to jednak wciąż, zwłaszcza na prowincji był niezwykle mocno przywiązany do religii i tradycji.

O poparciu tej tezy świadczy popularność ruchu Necmetina Erbakana, który to jeszcze pod koniec lat 60-tych założył ruch „Wizji Narodowej” (Millî Görüş)<sup>13</sup>. Ruch Erbakana zakładał odrzucenie dotychczasowej ścisłej współpracy zarówno z USA, jak i z zachodnią Europą, twierdząc, że Turcja jest wyłącznie ofiarą ich imperialnych zakusów. Nie chcąc jednak skazać kraju na osamotnienie wskazywał na korzyści płynące ze współpracy z innymi państwami, a także ruchami muzułmańskimi. To właśnie w okresie rządów Erbakana, które miały miejsce w drugiej połowie lat 90tych XX w., Turcja zapisała się jako sojusznik takich organizacji jak Hamas, czy Bractwo Muzułmańskie<sup>14</sup>. W porównaniu do rządów Özala odeszła również od integracji z Unią Europejską, jak i poprzez dyplomatyczny konflikt z Izraelem, poróżniła się ze Stanami Zjednoczonymi. Był to historyczny zwrot o 180 stopni gdyż dotychczas Turcja uchodziła za wzorowego sojusznika Waszyngtonu jak również Tel Awiwu i tym samym „zdrajcę” wśród krajów muzułmańskich<sup>15</sup>.

Wspieranie muzułmanów, szczególnie na Bliskim Wschodzie i odejście od prozachodniego kursu, spowodowało, że przestano postrzegać Turcję jako odpowiedzialnego partnera. Dlatego gdy wspomniana AKP na początku XXI w. wygrała wybory parlamentarne zachód przyjął to zwycięstwo z wielką ulgą, uważając, że kraj ten ponownie po dekadzie bardzo kontrowersyjnej polityki, wstąpi na drogę demokracji i ponownie otworzy się na zachód. Rzeczywiście młoda partia, u której steru stał Recep Tayyip Erdoğan, jawiła się jako nowa jakość na tureckiej scenie politycznej<sup>16</sup>. Deklaracje o prozachodnim kierunku polityki kraju przyćmiły poniekąd mocno panislamistyczne poglądy Erdoğan, a

<sup>12</sup> D. Chmielowska, M. Sobczak, *Demokracja po turecku*, „Studia Europejskie-Studies in European Affairs”, nr 4, (2016), s. 216-217.

<sup>13</sup> Sz. Ananicz, *Samotność w cnocie. Ideologia nowoturecka w polityce zagranicznej Turcji*, „Punkt widzenia”, nr 49 (2015), s. 10

<sup>14</sup> Tamże, s. 11.

<sup>15</sup> Y. Bozdağlıoğlu, *Turkish Foreign Policy and Turkish Identity. A Constructivist Approach*, New York 2003, s. 115.

<sup>16</sup> P. Schmidt, *Turecka armia i jej pozycja w państwie w okresie rządów premiera Recepta Tayyipa Erdogana*, „Przegląd Geopolityczny”, t. 9, (2014), s. 160.

który co warto wspomnieć, za głoszone proislamskie poglądy, przesiedział kilka miesięcy w więzieniu na przełomie XX i XXI w.<sup>17</sup>

Ponadto wśród najważniejszych polityków AKP znalazł się jeden z „najwierniejszych synów” Wizji Narodowej ekspert od stosunków międzynarodowych Ahmet Davutoğlu, który opracował własną koncepcję polityki zagranicznej opartą o zasady panislamskie. Znawca tematu Szymon Ananicz w taki sposób charakteryzuje założenia jego polityki:

*Obecnie układ międzynarodowy przechodzi do fazy, w której obok tradycyjnych wyznaczników potęgi, jak położenie geograficzne, siła militarna, gospodarcza czy potencjał demograficzny, do głosu dochodzą tradycje, kultura i dziedzictwo historyczne, czyli „historyczna głębia”. Umiejętne korzystanie ze wszystkich wyznaczników potęgi jest warunkiem uzyskania przez państwo pozycji mocarstwowej. Status ten jest zarezerwowany jedynie dla kilku „starożytnych potęg”, które – w odróżnieniu od młodszych bytów państwowych – dysponują historyczną głębią. Turcja, która jest spadkobierczynią Imperium Osmańskiego, zalicza się do starożytnych potęg obok m.in. Chin, Indii czy niektórych mocarstw europejskich<sup>18</sup>.*

W polityce zagranicznej Turcji można zauważyć jeszcze jedną nową jakość. Otóż odkąd kraj ten zaczął podejmować bardziej zdecydowane kroki na międzynarodowej arenie z reguły były to tak jak na Cyprze militarna interwencja, lub, jak w przypadku konfliktu o Górny Karabach między Azerbejdżanem a Armenią, bardzo wyraźne sprzyjanie jednej ze stron. Ta tzw. twarda polityka „hard power”, została w ostatnich latach zmieniona na politykę „soft power”<sup>19</sup>. Objawia się ona w działaniach, które mają na celu uzyskanie gospodarczych, czy dyplomatycznych korzyści nie w sposób siłowy, lecz poprzez rozwój wzajemnych relacji biznesowych, promowanie kultury, czy wspieranie nauki<sup>20</sup>. Temu też ma służyć wiele inicjatyw, które podejmuje Ankara. Skierowane są one w dużej mierze do europejskich muzułmanów, takich jak niemiecka diaspora turecka<sup>21</sup>, jak i również słowiańscy muzułmanie zamieszkujący tereny Półwyspu Bałkańskiego. W ostatnich kilkunastu latach, gdy AKP ugruntowała swoją pozycję na tureckiej arenie politycznej, można zauważyć zdecydowany wzrost aktywności w krajach byłej

<sup>17</sup> Oficjalna biogram Erdogana na stronie prezydenta Turcji <https://www.tccb.gov.tr/en/receptayyiperdogan/biography/> [09.09.2020]

<sup>18</sup> Sz. Ananicz, dz. cyt., s. 15.

<sup>19</sup> J. Wódka, *Nowy wymiar tureckich aspiracji mocarstwowych. Soft power Turcji*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, [red. R. Bania, K. Zdulski], Łódź 2012, s. 40-44.

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Mowa tu o masowej emigracji tureckiej do Republiki Federalnej Niemiec, za której początek uważa się lata 60-te XX w. E. B. Öztürk, *Turkish immigrants' work values in Germany*, „*International Journal of Emerging and Transition Economies*”, 6, (2013), s. 29-31.

Jugosławii, które w przeszłości w całości lub części leżały w granicach Imperium Osmańskiego.

## Nostalgia za Imperium Osmańskim

Od czasu upadku Imperium Osmańskiego muzułmanie w Europie, jak zostało powiedziane, nie mogli zbyt licznie liczyć na pomoc Turcji. Co prawda wyznawcy islamu z Bułgarii znajdowali schronienie w Turcji, jednak nic ponadto. Także w latach 90tych gdy rozpadała się Jugosławia, tamtejsi muzułmanie z Bośni i Hercegowiny na próżno szukali pomocy w Ankarze<sup>22</sup>, która co prawda nie pozostała bierna jednak jej aktywność ograniczała się głównie do działań dyplomatycznych<sup>23</sup>, które na dodatek wynikały bardziej z jej obowiązków wynikłych z przynależności do NATO niż z własnej inicjatywy. Zdecydowanie więcej samodzielności Turcja wykazała w czasie konfliktu o Kosowo, udostępniając NATO swoje samoloty, jak również lotniska, ponadto przyjmując kilka tys. uchodźców. Działania te pozwoliły jeszcze mocniej zbliżyć się do Turcji Albańczykom, wdzięcznym za pomoc swoim współziomkom z Kosowa, którzy to po ponad 24 letnim okresie ateizacji, jaką zafundował im komunizm w wydaniu Envera Hodży, zaczęli reislamizacji dostrzegać ważny czynnik budowania ich tożsamości narodowej<sup>24</sup>.

Nieco inaczej niż do reszty krajów Bałkanów Zachodnich Ankara podchodziła kwestii Macedonii, gdyż ta stanowiła głównego obok Turcji przeciwnika na Półwyspie Bałkańskim dla Grecji. Dlatego też Turcy od początku uniezależnienia się Macedonii od Jugosławii, wspierali rząd w Skopje, czego namacalnym dowodem było to, że Turcja jako pierwsze państwo otwarło tam swoją ambasadę. Nie bez znaczenia była także ekonomiczna pomoc jakiej Turcja udzieliła Macedonii, nie tylko sama sprzedając jej surowce, ale także mediacja z Bankiem Światowym celem uzyskania dobrych warunków pożyczki<sup>25</sup>. Wszystkie te działania odbywały się jednak w ramach szerokich działań jakie podejmowały również inne kraje europejskie, nie było więc mowy o jakimkolwiek konflikcie interesów między Turcją, a Unią Europejską czy Stanami Zjednoczonymi. Ponadto działania Ankary względem Bałkanów Zachodnich w latach 90tych miały przede wszystkim charakter polityczny i gospodarczy.

Dopiero dojście do władzy AKP spowodowało znaczące zmiany w podejściu do problemów wyznawców islamu na Bałkanach. Dla Erdoğana kraje tzw. Bałkanów Zachodnich stanowią idealne miejsce dla realizacji jego planów. W me-

<sup>22</sup> K. Bieniek, *Polityka zagraniczna Turcji wobec państw bałkańskich*, Toruń 2008, s. 111.

<sup>23</sup> Tamże, s. 145-147.

<sup>24</sup> T. Czekalski, *Spór o dziedzictwo osmańskie jako element współczesnych dyskusji tożsamościowych w Albanii*, „Balcanica Posnanensia”, nr 24, (2017), s. 47-48.

<sup>25</sup> K. Bienia, dz. cyt., s. 140-141.

diach jest więc coraz więcej opinii, że swoją polityką *soft power* Turcja wychodzi naprzeciw oczekiwaniom muzułmanów zamieszkałych na Bałkanach i przez to stanowi skuteczną przeciwwagę dla Unii Europejskiej, która nie do końca radzi sobie jeśli idzie o integrowanie krajów byłej Jugosławii<sup>26</sup>.

Po pierwsze dla największych „graczy” takich jak Francja czy Niemcy teren ten nie ma większego znaczenia pod względem gospodarczym, zaś wysiłki podejmowane celem dostosowania tych krajów do tego by mogły znaleźć się w strukturach zjednoczonej Europy są niewspółmierne do korzyści wynikających z tego faktu. Ponadto kryzys finansowy (2008), a później migracyjny (2015) spowodował, że obywatele, przede wszystkim „starej Unii” niechętnie odnoszą się do koncepcji poszerzenia wspólnoty, zwłaszcza, że nie brak jest problemów z krajami „nowej Unii” takimi jak Węgry, Polska, jak i bałkańskimi Bułgarią i Rumunią<sup>27</sup>. Po drugie zarówno państwom Bałkańskim jak i Unii Europejskiej brakuje wzajemnego zaufania czego dowodem może być szeroko komentowana wypowiedź eurodeputowanej Tanji Fajon z 2015 r., która stwierdziła, że w stosunku do Bośni i Hercegowiny Unia Europejska; [...] *nie żartuje i powoli gubi cierpliwość oczekując rezultatów jasno określonych celów* [tum. T. J. Lis]<sup>28</sup>. Chociaż wypowiedzi takie nie są pozbawione sensu, gdyż faktycznie sytuacja wewnętrzna niektórych krajów wchodzących w skład Bałkanów Zachodnich nie napawa optymizmem, to jednak tego typu retoryka z pewnością nie sprzyja zbliżeniu tego regionu z Unią.

Podobnie sytuacja ma się w przypadku Serbii, która jeszcze 10 lat temu wydawała się, mimo pewnych wewnętrznych problemów takich jak poziom korupcji czy brak odpowiedniego prawa<sup>29</sup>, dużo bliżej wejścia w struktury Zjednoczonej Europy<sup>30</sup> niż ma to miejsce dzisiaj<sup>31</sup>. Ostatnie wybory w Czarnogórze – będącej

<sup>26</sup> M. Cedro, *Turcja jest coraz mocniejszym konkurentem UE na Bałkanach*, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1436248,turcja-ue-balkany-stabilizacja-region-wplywy-polityk-a-gospodarka.html> [09.09.2020].

<sup>27</sup> T. Kubin, *Kontynuacja procesu rozszerzania jako wyzwanie dla Unii Europejskiej*, „TEKA of Political Science and International Relations”, 11, (2016), s. 78.

<sup>28</sup> [...] *EU ne šali, da polako gubi strpljenje i da očekuje ozbiljne rezultate i ispunjenje jasno dogovorenih ciljeva. Fajon: BiH je iznevjerila povjerenje EU*, <http://balkans.aljazeera.net/vijesti/fajon-bih-je-iznevjerila-povjerenje-eu> [dostęp 09.09.2020]

<sup>29</sup> L. Madžar, *Politika konkurencije kao faktor integracija Srbije u EU*, „Škola biznasa”, 3, (2011), s. 99-111.

<sup>30</sup> B. Kocić, *Zadaci i preporuke u procesu integracije Srbije u EU*, „Časopis za ekonomiju i tržišne komunikacije”, 1, (2011), s. 236-237.

<sup>31</sup> A. Jelisljević, *Uslovljeno članstvo Srbije u Evropskoj uniji već zamorenoj od proširenja – koliko je daleko 2025. godina?*, „Vojno djelo”, 71, (2019), s. 18-20.

dotychczas liderem w regionie jeśli idzie o postępy w drodze do UE<sup>32</sup>, również mogą spowodować, że Podgorica oddali się od Brukseli<sup>33</sup>.

Niezdecydowanie europejskich urzędników umiejętnie wykorzystuje Turcja, która odkąd sama zdecydowała się obrać antyunijny kurs<sup>34</sup>, stanowi realne zagrożenie dla jej interesów na Bałkanach. Jak już wspomniałem polityka *soft power* przynajmniej w kontekście Europy<sup>35</sup> przynosi realne korzyści. Turcy przede wszystkim bazują na sentymencie wobec osmańskiego dziedzictwa jaki jest powszechny wśród wyznawców islamu na Bałkanach.

Zwrócenie się w kierunku islamu jako siły mogącej jednoczyć muzułmanów widoczne jest na Półwyspie Bałkańskim od lat 70tych XX w. czego namacalnym dowodem jest *Deklaracja islamska* Aliji Izetbegovića, będąca zachętą do budowania islamskiego państwa na Bałkanach<sup>36</sup>. Jednak ze względu na ówczesny brak zainteresowania Turcji wykorzystaniem tego potencjału, wśród liderów bałkańskich muzułmanów (poza bułgarskimi Turkami) aż do lat 90tych rzadko możemy spotkać jakieś odniesienia do Imperium Osmańskiego.

## Turecki soft power na Bałkanach

Dopiero zmiana polityki Ankary tj. zwrócenie się w kierunku Bałkanów spowodowało, że tamtejsi muzułmanie zaczęli z dużo większą sympatią zerkać w stronę Turcji, licząc na jej pomoc i opiekę. Politycy rządzącej AKP bardzo chętnie odpowiedzieli na te oczekiwania, dodatkowo za pomocą swojej polityki kulturalnej<sup>37</sup>, podsycali nastroje nostalgii za utraconą przez muzułmanów pozycją. Dzięki zdobywaniu sobie tego typu sympatii Turcy mogą wpływać na politykę Bałkanów Zachodnich, dzierżąc coraz większą władzę nad rządem muzułmań-

<sup>32</sup> K. Koźbiał, *Czarnogóra w procesie integracji z Unią Europejską. Szanse i wyzwania*, „Politeja: Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 6, (2015), s. 209-229.

<sup>33</sup> M. Szpala, *Czarnogóra: sukces wyborczy ugrupowań opozycyjnych*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-09-01/czarnogora-sukces-wyborczy-ugrupowan-opozycyjnych> [09.09.2020]

<sup>34</sup> A. Bielawska, *Niemiecka chadecja wobec integracji Turcji z Unią Europejską w kontekście kryzysu imigracyjnego*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 1, (2019), s. 166-167.

<sup>35</sup> Nieco inaczej specjaliści oceniają skuteczność tej polityki wobec Arabskiej Wiosny, gdyż powszechnie uważa się, że przyjęta wówczas strategia Ankary okazała się być nieskuteczna. T. Kopyś, *Polityka zagraniczna Turcji. Część II: reakcja Turcji na przemiany społeczno-polityczne w krajach arabskich*, „Polski przegląd stosunków międzynarodowych”, 3, (2013), s. 201-210.

<sup>36</sup> T. Rawski, *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*, Warszawa 2019, s. 73.

<sup>37</sup> E. Özyüerk, *Public Memory as Political Battleground: Islamist Subversions of Republican Nostalgia*, [w:] *The Politics of Public Memory in Turkey*, [red. E. Özyüerk], New York 2007, s. 114-116.



skich dusz, pokazując tym samym, że istnieje alternatywa dla Zachodniej Europy<sup>38</sup>. Takie postępowanie, stanowi paradoksalnie odwrócenie sytuacji z XIX w. kiedy to państwa chrześcijańskie chcąc ingerować w politykę wewnętrzną Imperium Osmańskiego, pod pozorem dbania o interesy chrześcijan, wpływali za ich pomocą na sytuację nad Bosforem. Najważniejszymi płaszczyznami budowania pozycji Turcji na Bałkanach Zachodnich są polityka kulturowa jak finansowa – czyli najważniejsze narzędzia polityki *soft power*.

Pierwsza opiera się przede wszystkim jak wspomniałem na resentymentach muzułmanów wobec osmańskiej przeszłości. Związany jest on z polityką historyczną jaką prowadzi Ankara od lat 90-tych XX w. kiedy to wraz z odwołaniem od zasad kemalizmu w polityce, również zaczęto odchodzić od całkowitego potępienia okresu osmańskiego, wskazując coraz częściej na jej bogaty dorobek<sup>39</sup>. Oprócz publikowania coraz większej ilości fachowej i popularnej literatury na ten temat, postanowiono wykorzystać go również do celów komercyjnych tworząc filmy i seriale historyczne. Potencjał, tych często wysokobudżetowych produkcji, wykorzystano nie tylko na potrzeby rynku wewnętrznego, ale również jako środek eksportowy, który jednocześnie wpisywał się w neoosmańską politykę prowadzoną przez turecką dyplomację w krajach gdzie żyją muzułmanie. Dlatego mniej więcej od 2009 r. na Bałkanach trwa nieprzerwanie kulturalna ofensywa Turcji. Polega ona nie tylko na pokazywaniu „cukierkowej”<sup>40</sup> wersji historii jak ma to miejsce w przypadku bijących rekordy popularności serialach tureckich jak np. „Wspaniałe Stulecie” (*Muhteşem Yüzyıl* 2011-2014)<sup>41</sup>, ale również ingerowania w to jak poszczególne kraje podchodzą do wizji przeszłości, celem podreperowania wizerunku okresu osmańskiego w podręcznikach historii<sup>42</sup>. Pomocne w tym są centra kultury tureckiej Yunus Emre budowane w różnych miastach, nie tylko na Bałkanach ale też np. w Polsce<sup>43</sup>, które zajmują się promocją tureckiej historii, języka, kultury, wspierając w tym placówki dyplomatyczne w poszczególnych krajach<sup>44</sup>.

<sup>38</sup> D. Jović, *Nova turska vanijska politika i pitanje Bosne i Hercegovine*, „Političke analize”, 1, (2010), s. 32.

<sup>39</sup> Y. Çolak, *Ottomanism vs. Kemalism: Collective Memory and Cultural Pluralism in 1990s Turkey*, „Middle Eastern Studies” 42, (2006), s. 595-598.

<sup>40</sup> Chodzi tu przede wszystkim o pomijanie wątków historycznych dotyczących np. brutalnemu podporządkowaniu europejskich prowincji przez Osmanów, licznych buntach przedstawicieli lokalnych elit, czy ogromnej biedzie i zacofaniu charakterystycznemu dla większości prowincji Imperium w XVIII i XIX w.

<sup>41</sup> J. Wódka, *Nowy wymiar...*, s. 51.

<sup>42</sup> T. Czekalski, dz. cyt., s. 54.

<sup>43</sup> W Warszawie na al. Jerozolimskich 55/3.

<sup>44</sup> J. Wódka, *Nowy wymiar...*, s. 46.; I. Růma, *Turkish foreign policy towards the Balkans: new activism, Neo-Ottomanism or/so what?*, „Insight Turkey”, 13, (2011), s. 138-140.

Działania propagandowe to jednak nie tylko wspieranie kultury masowej czy działalności naukowej, ale także widoczne wsparcie finansowe. Działająca przy tureckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych Turecka Narodowa Agencja Współpracy i Międzynarodowego Rozwoju – TİKA (*Turkish National Agency for Cooperation and International Development*) w ostatnich 10 latach podjęła się kilku ważnych inwestycji na terenie Bałkanów Zachodnich takich jak np. remont symbolu Višegrada zabytkowego mostu Mehmeda Paše-Sokolovića za ponad 3,5 mln. euro, podobnie jak Starego Mostu w Mostarze, a nawet zabytkowego kościoła katolickiego w Zenicy, podkreślając tym samym tolerancyjny charakter islamu na tych terenach<sup>45</sup>. Z kolei w Nowym Pazarze na terenie Serbii otwarto Centrum Kemala Atatürka dla tamtejszych muzułmanów, co zaniepokoiło niektóre środowiska narodowe w Serbii, podobnie jak finansowe wsparcie w wysokości 100 mln. euro dla muzułmanów decydujących się powrócić do swoich przedwojennych siedzib na terenie Republiki Serbskiej<sup>46</sup>. Dobrym przykładem zdecydowanych i co najważniejsze szybkich decyzji Turcji była pomoc udzielona Archiwum Federacji Bośni i Hercegowiny, które w styczniu 2014 r. uległo częściowemu zniszczeniu w trakcie pożaru. Podczas gdy poszczególne kraje Unii Europejskich swoją pomoc ograniczyły głównie do deklaracji o gotowości do jej udzielenia, Republika Turecka sfinansowała remont pomieszczeń archiwów, jak i renowacji części dokumentów, zaś w ostatnim roku zadeklarowała sfinansować mający trwać 36 miesięcy projekt digitalizacji z okresu osmańskiego i udostępnienia dla korzystających ze zbiorów Archiwum Federacji BiH<sup>47</sup>. Wsparcie finansowe dla krajów Bałkanów Zachodnich to nie tylko wykładanie pieniędzy na konkretne cele, ale również inwestowanie celem ich zarobienia. Od 2011 r. Tureckie Ministerstwo Gospodarki regularnie obraduje w ramach grupy roboczej ds. Państw bałkańskich celem skoordynowania dalszych działań mających na celu dalsze inwestycje na tym terenie. Dzięki temu z roku na rok Turcja coraz mocniej uzależnia od siebie wspomniane kraje, w tym przede wszystkim najbardziej jak Bośnia i Hercegowina, Macedonia Północna czy Kosowo. Przykładowo w ciągu 10 lat od dojścia AKP do władzy inwestycje w BiH zwiększyły się z 6,42 mln. euro w 2002 do 21,30 w 2012, natomiast w Macedonii Północnej było to kolejno ledwie 0,52 mln. zaś 10 lat później już 12,08. Drugim po Bośni i Hercegowinie

<sup>45</sup> W Bośni i Hercegowinie przez cały okres zwierzchnictwa osmańskiego mogli działać i ewangelizować katolicy franciszkanie.

<sup>46</sup> A. Zlata, *Socio-cultural impact of Turkey on Bosnia and Herzegovina*, [w] *Balkanlarda islam. Miadi Dolmayan Umut*, [red. A. Savas Kafkasyal], Ankara 2016, s. 88-89.

<sup>47</sup> *Predstavnici Arhiva BiH i Turske potpisali Sporazum o digitalizaciji i preuzimanju arhivske građe iz Osmanskog perioda*, <http://www.arhivbih.gov.ba/hr/node/360> [09.09.2020]

beneficjentem tureckich inwestycji jest wspomniane Kosowo, w którym 2012 r. tureckie inwestycje wyniosły 20 mln. euro<sup>48</sup>.

Turecka polityka *soft power* względem Bałkanów Zachodnich opiera się więc zarówno na inwestycjach jak i skutecznej propagandzie, która trafia do serc zamieszkujących te tereny wyznawców islamu. Dlatego też w tej grupie interesy Turcji wydają się niezagrażone mimo aktywności ze strony Rosji, Stanów Zjednoczonych jak i mimo wszystko Unii Europejskiej, która głosami takich państw jak Polska domaga się większego zainteresowania stolic europejskich sytuacją na Bałkanach<sup>49</sup>. Wydaje się, że jedynym poważnym zagrożeniem dla tureckiej supremacji jest zainteresowanie tym regionem innych krajów islamskich, w tym przede wszystkim Arabii Saudyjskiej i Kataru. Zagrożenie z ich strony jest tym większe, że kraje te mają za sobą nie tylko odpowiednie zaplecze finansowe, często większe niż Turcja, jak pierwiastek ideologiczny – są to kraje islamskie. Co prawda takie kraje jak Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kuwejt czy Katar nie mogą ze względów historycznych pozwolić sobie na tak skuteczną propagandę jak Turcja, niemniej jednak również nie szczędzą środków na odbudowę meczetów, czy innych historycznych pamiątek przypominających o islamskiej przeszłości tej części Półwyspu Bałkańskiego, czego przykładem są chociażby inwestycje Kataru w Bośni i Hercegowinie<sup>50</sup>, czy aktywność saudyjskich Wahhabitów w Kosowie<sup>51</sup>. Co więcej z roku na rok coraz większa liczba mieszkańców krajów arabskich decyduje się wykupywać ziemię na terenach Bałkanów<sup>52</sup> co niepokoi nie tylko osoby nie będące muzułmanami ale również miejscowych muzułmanów, których podejście do spraw religii jest dużo bardziej liberalne niż ich współziomków spoza Europy.

## Podsumowanie

Polityka zagraniczna „Nowej Turcji” diametralnie różni się od tego w jaki sposób kraj ten podchodził do swojej międzynarodowej pozycji po drugiej wojnie światowej. Ankarą nie tylko przestała wstydzić się swojego osmańskiego dziedzictwa, ale wręcz zaczęła nim się szczycić co, zwłaszcza po dojściu do władzy

<sup>48</sup> M. Uğur Ekinci, *A Golden Age of Relations: Turkey and the Western Balkans During the AK Party Period*, „Insight Turkey”, 16, (2014), s. 110.

<sup>49</sup> R. Podgórzanska, *Polska wobec procesu europeizacji Bałkanów Zachodnich*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, 80, (2012), s. 3-6.

<sup>50</sup> A. Husić, *Arapsko-balkanski odnosi. Međunarodni simpozijum u Dohi*, „Novi Muallin”, 60, (2014), s. 98-99.

<sup>51</sup> Arabs are Islamizing Kosovo before KFOR's eyes, [https://www.b92.net/eng/news/world.php?yyyy=2017&mm=05&dd=18&nav\\_id=101302](https://www.b92.net/eng/news/world.php?yyyy=2017&mm=05&dd=18&nav_id=101302) [09.09.2020].

<sup>52</sup> A. Sofić Salihbegović, *Treći talas Arapa u BiH*, <https://www.dw.com/bs/tre%C4%87i-talas-arapa-u-bih/a-44538241> [09.09.2020].

AKP z Recypem Erdoğanem na czele, ma swoje konsekwencje także w kontekście nowego podejścia do muzułmanów zamieszkujących europejską część Imperium Osmańskiego. Turcja stara się za pomocą miękkiej polityki – *soft power*, zyskiwać ich sympatie, dystrybuując zarówno swoją wizję dziejów przy pomocy nauki i kultury, w tym kultury popularnej, jak również inwestując pokaźne środki finansowe. Takie działania, wobec bierności Europy Zachodniej powodują, że Ankara zaczęła być postrzegana przez niektórych muzułmanów z Półwyspu Bałkańskiego jako alternatywa zarówno w stosunku do Unii Europejskiej jak i innych krajów zainteresowanych realizacją swoich interesów na tym terenie; Stanami Zjednoczonymi czy przede wszystkim Rosją.

Wydaje się jednak, że największym zagrożeniem dla tureckich interesów, przede wszystkim ze względu na muzułmański target do jakiego zwrócona jest głównie ich oferta, jest coraz aktywniejsza obecność państw arabskich, które mając większe możliwości finansowe chętnie inwestują w Kosowie, Albanii, czy Bośni i Hercegowinie, gdzie Arabowie coraz chętniej przenoszą się wraz ze swoimi rodzinami. To wszystko powoduje, że ofensywa dyplomatyczna i kulturalna Turcji może w najbliższych latach napotkać spore problemy, zwłaszcza teraz gdy cały świat zmaga się z konsekwencjami pandemii. Ankara przystępuje jednak do tego zadania skonsolidowana w efekcie zmian konstytucyjnych, oddających praktycznie pełnię władz w ręce Erdoğan, tak jak kiedyś w ręce sułtana.

**Słowa kluczowe:** *Turcja, Bałkany zachodnie, polityka zagraniczna*

## Summary

### Turkey's Contemporary Policy Towards the Western Balkans

The author analyzes Turkey's foreign policy since the Second World War, focusing primarily on the departure from the principles of Kemalism that have been taking place in the last 40 years. The best example of this is the diplomatic activities undertaken by the Justice and Development party, which won power in this country at the beginning of the 21st century and continues to enjoy the support of the majority of Turkish society. One of its political goals is to rebuild the country's economic potential on the grounds that once belonged to the Ottoman Empire. For its implementation, it uses the tools of the soft power policy, based on the sentiment towards history among Balkan Muslims.

**Keywords:** *Turkey, Western Balkans, foreign policy*

## Bibliografia

### Literatura

- Zlata Ana, *Socio-cultural impact of Turkey on Bosnia and Herzegovina*, [w] *Balkanlarda islam. Miadi Dolmayan Umut*, [red. A. Savas Kafkasyal], Ankara 2016, s. 88-89.
- Ananicz Szymon, *Samotność w cnocie. Ideologia nowoturecka w polityce zagranicznej Turcji*, „Punkt widzenia”, nr 49 (2015).
- Bielawska Agnieszka, *Niemiecka chadecja wobec integracji Turcji z Unią Europejską w kontekście kryzysu migracyjnego*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka”, 1, (2019), s. 161-191.
- Bieniek Karol, *Polityka zagraniczna Turcji wobec państw bałkańskich*, Toruń 2008.
- Bishku Michael B., *Turkish-Bulgarian Relations: From Conflict and Distrust to Cooperation over Minority Issues and International Politics*, „Mediterranean Quarterly”, 14, (2003), s. 77-94.
- Bozdağlıoğlu Yücel, *Turkish Foreign Policy and Turkish Identity. A Constructivist Approach*, New York 2003.
- Chmielowska Danuta, Sobczak Mikołaj, *Demokracja po turecku*, „Studia Europejskie-Studies in European Affairs”, nr 4, (2016), s. 205-232.
- Çolak Yilmaz, *Ottomanism vs. Kemalism: Collective Memory and Cultural Pluralism in 1990s Turkey*, „Middle Eastern Studies” 42, (2006), 587-602.
- Czekalski Tadeusz, *Spór o dziedzictwo osmańskie jako element współczesnych dyskusji tożsamościowych w Albanii*, „Balcanica Posnanensia”, nr 24, (2017), s. 45-59.
- Essen Andrzej, *Czechosłowacja wobec powstania Ententy Bałkańskiej (1933-1934)*, „Dzieje Najnowsze”, nr 30, (1998), s. 49-61.
- Fjołek Katarzyna, *Ruch na rzecz praw i swobód. Pomiędzy partią liberalną a reprezentacją mniejszości tureckiej w Bułgarii*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne”, t. 36, (2017), s. 263-278.
- Husić Aladin, *Arapsko-balkanski odnosi. Međunarodni simpozijum u Dohi*, „Novi Muallin”, 60, (2014), s. 98-99.
- Jelisljević Anila, *Uslovljeno članstvo Srbije u Evropskoj uniji već zamorenoj od proširenja – koliko je daleko 2025. godina?*, „Vojno djelo”, 71, (2019), s. 9-27.
- Jović Dejan, *Nova turska vanijska politika i pitanje Bosne i Hercegovine*, „Političke analize”, 1, (2010), s. 30-34.
- Kocić Bojan, *Zadaci i preporuke u procesu integracije Srbije u EU*, „Časopis za ekonomiju i tržišne komunikacije”, 1, (2011), s. 224-238.
- Kopyś Tadeusz, *Polityka zagraniczna Turcji. Część II: reakcja Turcji na przemiany społeczno-polityczne w krajach arabskich*, „Polski przegląd stosunków międzynarodowych”, 3, (2013), s. 199-219.
- Koźbiał Krzysztof, *Czarnogóra w procesie integracji z Unią Europejską. Szanse i wyzwania*, „Politeja: Pismo Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 6, (2015), s. 209-229.
- Kubin Tomasz, *Kontynuacja procesu rozszerzania jako wyzwanie dla Unii Europejskiej*, „TEKA of Political Science and International Relations”, 11, (2016), s. 65-80.
- Madžar Lidija, *Politika konkurencije kao faktor integracija Srbije u EU*, „Škola biznasa”, 3, (2011), s. 86-101.
- Misztal Mariusz, *Geneza i początki konfliktów etnicznych na Cyprze do roku 1912*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne”, 28, (2018), s. 54-74.
- Mróz Maciej, *Między Polską piastowską a jagiellońską. Kontrowersje wokół kierunków realizacji polskiej polityki zagranicznej po akcesji do Unii Europejskiej*, „Dyplomacja i Bezpieczeństwo”, 1, (2013), s. 15-30.

- Olszewski Paweł, Chojan Adrian, *Rywalizacja Unii Europejskiej i Rosji na obszarze Bałkanów Zachodnich*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, nr 11, (2017), s. 135-146.
- Öztürk Engin Bağış, *Turkish immigrants' work values in Germany*, „International Journal of Emerging and Transition Economies”, 6, (2013), s. 23-44.
- Podgórzńska Renata, *Polska wobec procesu europeizacji Bałkanów Zachodnich*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, 80, (2012), s. 2-7.
- Rawski Tomasz, *Boszniacki nacjonalizm. Strategie budowania narodu po 1995 roku*, Warszawa 2019.
- Rüma Inan, *Turkish foreign policy towards the Balkans: new activism, Neo-Ottomanism or/so what?*, „Insight Turkey”, 13, (2011), s. 133-140.
- Schmidt Paweł, *Turecka armia i jej pozycja w państwie w okresie rządów premiera Recep Tayyipa Erdogana*, „Przegląd Geopolityczny”, t. 9, (2014), s. 153-168
- Shaw Stanford J., Shaw Ezel K., *Historia Imperium Osmańskiego i Republiki Tureckiej, t. 2, 1808-1975*, Warszawa 2012.
- Uğur Ekinci Mehmet, *A Golden Age of Relations: Turkey and the Western Balkans During the AK Party Period*, „Insight Turkey”, 16, (2014), s. 103-125.
- Wasilewski Karol, *Turecki sen o Europie – tożsamość zachodnia i jej wpływ na politykę zagraniczną Republiki Turcji*, Warszawa 2015.
- Wódka Jakub, *Nowy wymiar tureckich aspiracji mocarstwowych. Soft power Turcji*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) u progu XXI wieku*, [red. Bania Radosław, Zdulski Krzysztof], Łódź 2012, s. 37-54.
- Wódka Jakub, *Polityka zagraniczna Turcji. Uwarunkowania wewnętrzne oraz podmioty decyzyjne*, Warszawa 2012.
- Wróblewski Bartosz, *Turcy i Arabowie wobec idei nacjonalizmu w okresie upadku Imperium Osmańskiego (1908-1925)*, „Polityka i Społeczeństwo”, nr 2, (2005), s. 160-170.
- Özyüerker Esra, *Public Memory as Political Battleground: Islamist Subversions of Republican Nostalgia*, [w:] *The Politics of Public Memory in Turkey*, [red. E. Özyüerker], New York 2007, s. 114-137.

### Źródła internetowe

- Arabs are Islamizing Kosovo before KFOR's eyes, [https://www.b92.net/eng/news/world.php?yyyy=2017&mm=05&dd=18&nav\\_id=101302](https://www.b92.net/eng/news/world.php?yyyy=2017&mm=05&dd=18&nav_id=101302) [09.09.2020].
- Cedro Magdalena, *Turcja jest coraz mocniejszym konkurentem UE na Bałkanach*, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1436248,turcja-ue-balkany-stabilizacja-region-wplywy-polityka-gospodarka.html> [09.09.2020].
- <http://balkans.aljazeera.net/vijesti/fajon-bih-je-iznevjerila-povjerenje-eu> [dostęp 09.09.2020]
- <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2020-09-01/czarnogora-sukces-wyborczy-ugrupowan-opozycyjnych> [09.09.2020]
- <https://www.tccb.gov.tr/en/receptayyip Erdogan/biography/> [09.09.2020]
- Predstavnici Arhiva BiH i Turske potpisali Sporazum o digitalizaciji i preuzimanju arhivske građe iz Osmanskog perioda, <http://www.arhivbih.gov.ba/hr/node/360> [09.09.2020]
- Sofić Salihbegović Aida, *Treći talas Arapa u BiH*, <https://www.dw.com/bs/tre%C4%87i-talas-arapa-u-bih/a-44538241> [09.09.2020].